

Reprinty
„Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 6-7



Partner wydania

ORLEN

Stanisław Seyfried
Galeria Sztuki Gdańskiej
Bracia z Nowego Portu
▶ Str. 8

**SPORT
SZKOLNY
Z GRUPĄ
LOTOS**



▶ Str. 10

▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 717 | 20.05.2022 r. ISSN 2544-2864

Ogrody Rënku

To było prawdziwe święto ogrodnicze. 19. edycję Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej połączonej z kiermaszem "Wiosna w Ogrodzie" odbywającą się na terenie Pomorskiego Hurtowego Centrum Rolno-Spożywczego Rënk odwiedziło kilkanaście tysięcy gości. ▶ Str. 4



Latarką w półmrok

Ponieważ Aleksandra Dulkiwicz postulowała w Brukseli "zwiększenie przejrzystości na wszelkich szczeblach politycznych", gdyż "demokracja i praworządność będą miały się dobrze wtedy, gdy sprawujący władzę, niezależnie na jakim szczeblu, występować będą

przed obliczem świadomych, wyedukowanych, wolnych obywateli" - spełniamy ten oświatowy postulat na gruncie gdańskim. Skoro "niezależne media filarem demokracji"...

Iwona Bierut i Rafał Mańkus ponownie rekomendowani przez prezydenta Gdańska do rady nadzorczej GPEC-u - mogą liczyć na ponad 100 tys. złotych wynagrodzenia. Prezydent Jacek Karnowski nadal w radzie Pomorskiego Funduszu Rozwoju, spółce samorządowej, ale nie sopockiej. Skarbnik Sopotu Mirosław Goślicki w roku pandemii zarobił na lotnisku 88 tys. zł, a wiceprezydenci A. Aleksandrowicz i P. Borawski fatygują się na posiedzenia dwóch rad nadzorczych.

Nomenklatura, wg słownika PWN, to grupa osób uprzywilejowana przez władzę lub instancje partyjne w dostępie do stanowisk kierowniczych.

W strefie gospodarczej kontrolowanej jednoosobowo przez prezydentów Gdańska i Sopotu, mimo koronawirusa i krytycznych ocen polityki gospodarczej rządu, panuje dostatek materialny, a struktura kadrowa co najwyżej podlega kosmetycznym zmianom. Nie sposób nadal dostrzec wśród powoływanych lub rekomendowanych przez Aleksandrę Dulkiwicz i Jacka Karnowskiego niezależnych członków rad nadzorczych.

Dodatkowe zatrudnienie obciąża osoby, do których kierownicy

samorządu mają zaufanie. Ma ono wymierne znaczenie, w niektórych przypadkach oznacza prawo do dodatkowych apanaży na poziomie uzyskiwanym przez uczestników organów spółek giełdowych - mediana tych wynagrodzeń wynosi od 50 tys. zł do 115 tys. zł w zależności od miejsca na parkiecie.

Lekcja manier

Gdańsko-sopockie spółki komunalne nie są co prawda notowane na giełdzie, ale wypłacają członkom organów nadzoru sowite stawki. Liderem, podobnie jak przed rokiem, pozostaje Iwona Bierut, dyrektor wydziału polityki gospodarczej UM w Gdańsku. Jej wynagrodzenie w urzędzie to ok. 150 tys. zł, ale jej dochody z dwóch rad nadzorczych GPEC i Saur Neptun Gdańsk to co najmniej 200 tys. złotych. Dyr. Bierut w radzie GPEC zasiada od czasów niepamiętnych, a kto ma lepszą pamięć, to... pamięta, że była bezpośrednio zaangażowana w tę transakcję po stronie Gdańska. Do rady GPEC rekomendował ją prezydent Adamowicz, a do rady SNG A. Dulkiwicz. I. Bierut nie ma obowiązku składania oświadczeń majątkowych.

Na drugim miejscu w sezonie 2021 uplasowała się skarbnik Izabela Kuś. Za 12 miesięcy ub. roku zarobiła w dwóch radach nadzorczych 123 tys. złotych, odpowiednio 104,3 tys. zł w SNG i 18,6 tys. zł w Porcie Czystej Energii. Trzecie miejsce w tym zestawieniu przypada Rafałowi Mańkusowi, prezesowi Areny Gdańsk. Podwyżkę jego wynagrodzenia w spółce prezydent Gdańsk uzasadniła wruszając, a za nadzór nad pracą zarządu lipskiego GPEC-u wspólnicy wypła-

cili mu 113,5 tys. zł, o 4 tys. zł więcej niż w 2020.

Oto lista najlepiej opłacanych członków rad nadzorczych gdańskich i sopockich spółek gminnych.

1. Iwona Bierut - 200 tys. zł (GPEC, SNG)
2. Izabela Kuś - 123 tys. zł (SNG, PCE)
3. Rafał Mańkus - 113,5 tys. zł (GPEC)
4. Alan Aleksandrowicz - 110 tys. zł (GAiT, GIWK)
5. Mirosław Goślicki - 88,3 tys. zł (Port Lotniczy)
6. Marcin Dawidowski - ok. 85 tys. zł (Port Lotniczy)
7. Teresa Blacharska - ok. 65 tys. zł (GAiT)
8. Andrzej Schulz - ok. 60 tys. zł (MTG SA)
9. Tomasz Lechowicz - ok. 51 tys. zł (PSSE)
10. Marek Ossowski i Wiesław Bielawski - ok. 50 tys. zł (obaj Gdańskie Wody)

Na poziomie 40 tys. zł znajdują się zarobki z rad nadzorczych wiceprezydenta Piotra Borawskiego (Innobałtica i szpital dziecięcy w Oliwie), prezesa GIWK-u Jacka Skarbka (GUK) i... prezydenta Sopotu Jacka Karnowskiego, który co prawda nie może występować w organie nadzoru spółki sopockiej, ale zarząd M. Struka desygnował wódcę Sopotu do Pomorskiego Funduszu Rozwoju. Z tego tytułu do 188 tys. zł pensji doszło blisko 40 tys. zł wynagrodzenia z rady nadzorczej.

Publikując powyższe wypełniamy rekomendację Komitetu Regionów z Brukseli i dbamy o "nowy sposób komunikacji z obywatelami". Naszym europejskim priorytetem jest "budowanie dialogu obywatelskiego".

Orzekła Dulkiwicz, że zaufanie do instytucji gminy "wymaga praworządnego, przejrzystego, sprawiedliwego sprawowania władzy".

Spełniamy więc ogłoszone Europejczykom zasady gdańskiej mentorki. Słusznie politycy wymiaru lokalnego narzekają na jakość demokracji, skoro sami jej nie ulepszają...

Marek Formela

F(ig)raszka

W Gdańsku się rozkręca
sezon

Celebryci o tym wiedzą

Ma swój urok latem

Sopot

Tu odpocząć żaden

kłopot

Będzie celebrycki nalot

I w galotach i bez

„galot”

Ich podgląda Polska

cała

I ocenia jakość ciała

Mają ubaw z nimi ludzie

Są jak zastrzyk przeciw

nudzie

Liczba

13,3 tys. zł

„obsługa szkolenia”
pracowników magistratu
przez firmę cateringową
„Amber Side”

15 tys. zł

kolejna dotacja dla fundacji
„Wspólnota Gdańska”
radnego A. Stelmasicwicza
na tzw. Wydział Spraw
Fundamentalnych

Cytat tygodnia

- Gdyby Prawo
i Sprawiedliwość zaczęło
zachwalać oddychanie,
politycy PO na złość by się
pozaduszali (...) oni zawsze
są przeciwko wszystkiemu
- wiceminister Marcin
HORAŁA w rozmowie z red.
Jarosławem Popkiem.

- Jeśli popieramy prezydent
Dulkiwicz, to po co?”
- Adam GAWRYLIK, szef
PSL na Pomorzu o starcie
kandydata partii w wyborach
samorządowych w Gdańsku
w rozmowie z red. Piotrem
Kubiakiem.

„Gość dnia” - RADIO
GDANSK

- Już chyba nawet Papuasi
w Nowej Gwinei wiedzą,
że Gazprom wykorzystuje
swoją monopol, ale urzędnicy
KE jeszcze zbierają
dowody - red. Jacek
LIZINIEWICZ („Gazeta
Polska”) w „Komentarzach
Radia Gdańsk” red. Olgi
Zielińskiej.

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

Polityka to nie gra komputerowa

Z dr. hab. Rafałem Chwedorukiem, politologiem, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, komentatorem politycznym, badaczem myśli politycznej oraz transformacji ustrojowych w XX w. rozmawia Artur S. Górski

- Na początku lutego mieliśmy wątpliwości co do rozwoju sytuacji, rachowaliśmy na rozładowanie konfliktu. Teraz wiemy więcej, ale czy rzeczywiście? O co toczy się otwarta wojna na Ukrainie, czy - jak chce Kreml „operacja specjalna”, bo przecież nie dla samej wojny. O nowy ład i o pokój?

- Nie spodziewałem się wojny, biorąc pod uwagę liczne czynniki, w tym liczebność rosyjskich jednostek wojskowych. Okazało się, że nie da się podbić Ukrainy przy pomocy 100-tysięcznej armii, wsparcie przez blisko 40 tysięcy separatystów. Agresja Rosji ma od początku wymiar polityczno-militarny, a nie militarny. Nikt nie mógł planować rychłego podboju jednego z największych państw Europy (600 tys. km kw. i 40 milionów ludności – dop. red.), realnie oceniając i biorąc nawet pod uwagę, że broń jest dużo nowocześniejsza niż ta w II wojnie światowej. Liczono na Kremlu, szczególnie wobec Charkowa, wielkiego miasta z półtora miliona rosyjskojęzycznych mieszkańców, na rozstrzygnięcia wewnątrz elit ukraińskich.

- „Blitzkriegu” nie było z powodu klęski „desantników”, którym nie udało się utrzymać kontroli nad lotniskiem Hostomel i nie zbudowano mostu powietrznego dla dywizji desantowo-szturmowej...
- Nie podejmę się analizy wojskowej. Zostawiam ją

nader liczny specjalistom. Zwracam uwagę, że w końcu 2021 roku sam prezydent Zelenski mówił, że jest szykowany zamach stanu, pojawiły się nazwiska wspierających przewrót oligarchów. Poza kamerami i mikrofonami toczył się mecz polityczny o wymiarze międzynarodowym i wewnątrz ukraińskim. Mecz przez Rosję przegrany. Prócz kwestii separatyzmu na wschodzie i południu Ukrainy - o ironio Mariupol był miastem deklarującym niechęć do Kijowa, konflikt stał się instrumentem rywalizacji międzynarodowej. Wśród graczy są USA, i ich hegemonia po rozpadzie ZSRR. Niektóre podstawy owej hegemonii słabną...
- Dowodem jest spektakularna ucieczka Amerykanów z Kabulu w sierpniu 2021 roku?

- Uważam, że ze strony USA to był ruch na poziomie geniuszu. Tworząc pozory bezładnej ucieczki Amerykanie pozostawili zdestabilizowany kraj, uzbrojony za dziesiątki miliardów dolarów, który stał się problemem dla Tadżykistanu, kraju bliskiego Rosji, dla Pakistanu, nawet dla Indii. Za cenę pozostawionego uzbrojenia i strat wizerunkowych armia USA stworzyła sąsiadom problem.
- Skoro Amerykanie i Brytyjczycy przez dwa lata szkolili żołnierzy ukraińskich, dozbierali ich - i dozbierają też za naszą pomocą, ucywilizowali

pulk Azow, czyli prywatną

formację Ihora Kołomojskiego, tworząc zeń oddział specjalny funkcjonariuszy podporządkowany ukraińskiemu MSW, a prezydent USA Joe Biden podpisał ustawę Ukraine Democracy Defense Lend-Lease Act, ułatwiającą wysyłkę uzbrojenia i sprzętu wojskowego dla Ukrainy za 20 miliardów USD, powstanie regionalne mini-mocarstwo u granicy?

- Nie kwestionując wkładu finansowo-organizacyjnego USA w dozbrojenie naszej armii, teraz w uzbrojenie i wyszkolenie armii ukraińskiej za wcześniej by efekty oceniać. Obie strony, jak w każdej wojnie, w tej szczególnie ze względu na nowoczesne formy przekazu, posługują się propagandą i sieją dezinformację. Prawda pojawia się incydentalnie. Choćby używane jest słowo „ewakuacja” na określenie kapitulacji obrońców „Azowstalu”.

- To, że ulegają propagandzie zwykli „zjadacze chleba” i my dziennikarze nie niepokoi tak bardzo, jak to, że rządzący ulegają tej egzaltacji i wierzą w propagandę nie tylko swoją. Co rusz wyskakują z pomysłami, jak ten o uzbrojonej misji pokojowej, która przestraszyła nawet Ukraińców, że niby chcemy zainstalować polski kontyngent we Lwowie. Nadmierna egzaltacja u rządzących nie tylko jest infantylna, jest niebezpieczna.

- W ostatnich latach namnożyło się dywanowych



publicystów i polityków, zmieniających na podłogach i ścianach mapę świata, odwołujących się do abstrakcyjnych bytów. Zapominających, że nasza polityka wschodnia, trwająca cztery wieki, zakończyła się upadkiem Rzeczypospolitej, a próba jej kontynuacji po roku 1920 znalazła swój tragiczny, krwawy finał w czasie II wojny światowej, który był dla pod każdym względem katastrofą. Pod tym względem od 75 lat mamy spokój święty.

- I tak naukowy badacz syndykalizmu, przeszedł na pozycje Romana Dmowskiego... Potrzebne nam było państwo nowoczesne. Byliśmy jednak na orbicie Kremla.

- Dmowski i Piłsudski, gdyby widzieli poczynania naszych rządzących przewrócili by się w grobach. Piłsudski też był pragmatykiem, dlatego w 1919 i 1920 roku nie poparł „Białych” Rosjan, wiedząc, że w razie ich zwycięstwa o silnej i niepodległej Polsce mowy nie będzie. Wybrał „Czerwonych”.

więcej na wybrzeze24.pl

Personalalia

✓ Prezydent Gdańska rozdzieliła kolejną pulę pieniędzy na nagrody dla artystów. Kwoty nie powalają, są mniejsze niż zwyczajne koszty delegacji zagranicznych architektów miejskiego czy zastępców kierowniczkę gdańskiego samorządu. Gratyfikacje otrzymali: Marek Brand, Jolanta Samplawska, Agnieszka Olędzka, Hanna Nowicka Grochał, Alina Kowalska-Pińczak, Romuald Krzysztof Szyszko, Piotr Stępień, Rafał Kłoczko, Agnieszka Tomaszewska, Grzegorz Zięba, Jerzy Szarafiński. Kwoty nagród od 2 do 5 tys. zł brutto...

✓ Na przyszłe pieniądze mogą też liczyć niektórzy uczestnicy konkursu gminnego na działania podejmowane w obszarze literatury. Rekomendacje dla A. Dulkiwicza wypracuje kilkusobowa komisja, której przewodniczącą została Dorota Raczkowska - kierownik referatu w magistrackim biurze kultury. W składzie ponadto: Hanna Łozowska, Lidia Podleśna - obie UM Gdańsk oraz Beata Matyjaszczyk, Magdalena Wiszniewska i Elżbieta Rutkowska reprezentujące organizacje obywatelskie.

✓ Rozbawił publiczność nowy, dość anonimowy, szef pomorskiego PSL. Na antenie Radia Gdańsk w rozmowie z red. Piotrem Kubiakiem, Adam Gawrylik ogłosił bezwarunkową kapitulację swojej partii w wyborach samorządowych 2023 roku udzielając bez warunków wstępnych poparcia Aleksandrze Dulkiwicz, której jeszcze nikt, nawet własne stowarzyszenie, nie poparł. Łza się w oku kręci, gdy pomyśleć ile wysiłku w kampanię samorządową włożył 3 elekcje temu kandydat „zielonych” Dariusz Adamowicz, ile... donatorów rozdał gdański kandydat PSL do sejmiku... Donat Paliszewski i jak intensywnie kooperował na zapleczu wytrawny taktik lokalnej sceny Andrzej Młot. Przed przewodniczącym Gawrylikiem poważne korepetycje, bo PO niczego na Pomorzu nie daje za darmo. Zapytać Krzysztofa Trawickiego to opowie...

✓ Sprawami finansów i organizacji ubezpieczyciela w zarządzie Grupy Ergo Hestia należącej do światowego reasekuratora, firmy Munich Re, będzie się teraz zajmował Marcin Dymel, dotychczas partner w firmie doradczej KPMG. W nowym zarządzie zadebiutują też: Kazimierz Majdański, b. dyr. oddziału gdańskiego, ostatnio dyrektor zarządzający likwidacją szkód oraz Piotr Matysiak - dotychczas dyrektor zarządzający ubezpieczeniami detalicznymi - obaj od lat związani z Ergo Hestia. Po odejściu do Gerlinga a potem do Lloyds'a, po rezygnacji Małgorzaty Makulskiej, strażnikiem pieczęci spółki pozostaje najdłużej urzędujący prezes w Polsce, Piotr Śliwicki, absolwent PG i UG, doradca w „Doradcy”, siatkarz Stoczniowa.

Antykwariat Rejs poleca

„Lilavati” Szczepana Jeleńskiego to książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską, którą można kupić w Antykwariacie Rejs w Gdańsku.

„Książka niniejsza jest przeznaczona głównie dla młodzieży, ale i człowiek dojrzały gdy weźmie ją do ręki przekona się niewątpliwie, że niejedną w niej rzecz nową i ciekawą odnajdzie” - pisze autor Szczepan Jeleński w przedmowie do swojej książki „Lilavati”. Jest to książka popularyzująca matematykę w sposób niezwykle. Ucząca nieszablonowego podejścia do rozwiązywania zadań matematycznych, a przede wszystkim traktująca matematykę jako świetną zabawę.

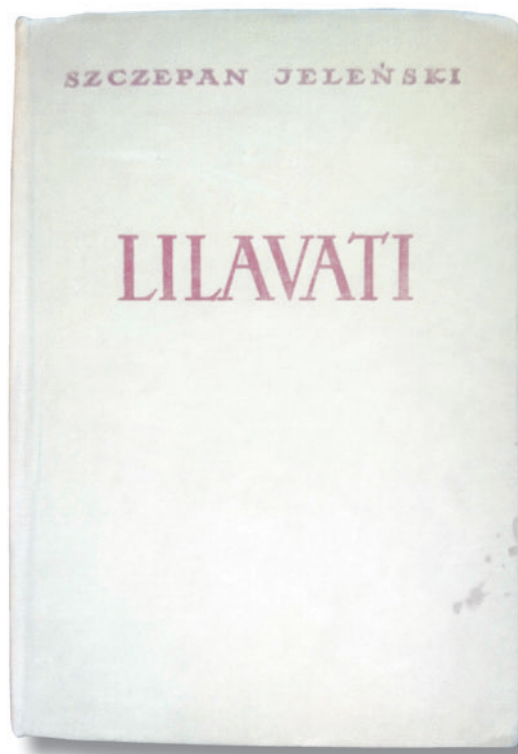
„Lilavati” swoje pierwsze wydanie miała w 1926 roku, a jej autor Szczepan Jeleński wcale nie był matematykiem lecz inżynierem, ale był także wielkim pasjonatem zagadek i łamigłówek więc może dla tego przedstawia matematykę trochę inaczej jak przywykliśmy do tego w szkole. Uczy za to radości z matematyki, z poszukiwania o odkrywaniu rozwiązań często nietypowych zadań.

Oprócz rozrywkowych zadań matematycznych znajdziemy w tej książce anegdoty, łamigłówek, gry, zabawy oraz sztuczki matematyczne.

Po „Lilavati” sięgali już wiele pokoleń czytelników i dla wielu z nich była ona początkiem ich życiowej przygody z matematyką, a z pewnością dla wszystkich była świetną zabawą, doskonałym sposobem na spędzenie wolnego czasu, a przede wszystkim rozwijała w nich nieszablonowy sposób myślenia.

Serdecznie polecam.

Tomasz Łunkiewicz



**PRODUKT
POLSKI**

**Polskie
przetwory**



**POMIDORY GOTOWE
NA WSZYSTKO**

www.polskie-przetwory.pl

Dostępne w dobrych sklepach i na www.polskie-smaki.pl

Święto ogrodnicze w Rēnku

To było prawdziwe święto ogrodnicze. 19. edycję Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej połączonej z kiermaszem "Wiosna w Ogrodzie" odbywającą się na terenie Pomorskiego Hurtowego Centrum Rolno-Spożywcze Rēnk odwiedziło kilkanaście tysięcy gości.

19. edycja Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej połączonej z kiermaszem "Wiosna w Ogrodzie" po raz kolejny pokazała jak dużą popularnością cieszy się impreza organizowana przez Pomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywcze Rēnk. W sobotę już od samego rana na wjeździe do Pomorskiego Hurtowego Centrum Rolno-Spożywcze Rēnk tworzyły się korki, mimo, że otwarte były aż trzy bramki wjazdowe. Chętni do odwiedzenia kiermaszu musieli wykazać się cierpliwością podczas dojazdu, ponieważ długi sznur samochodów ciągnął się aż do obwodnicy.

Na 19. edycję Wystawy przybyło kilkanaście tysięcy gości. Odwiedzający "Wiosnę w Ogrodzie" przyjeżdżali nie tylko, aby dokonać zakupów do ogrodu. Goście Wystawy korzystali z okazji skonsultowania z zawodowymi ogrodnikami, firmami specjalizującymi się w zakładaniu ogrodów na co dzień, gdzie, jak posadzić rośliny, by ogród wyglądał jak najpiękniej. Nie brakowało oferty dla najmłodszych, którzy mogli bawić się na dmuchanej zjeżdżalni, skorzystać z malowania buziek. Nowością była możliwość zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia z "Wiosny w ogrodzie" w fotobudce. Inną nowością i atrakcją były dwa rowery Blender Bike, służące do wykonania orzeźwiających koktajli owocowych.

- Odnotowaliśmy sukces - powiedział **Paweł Dolkowski**, prezes Pomorskiego Hurtowego Centrum Rolno-Spożywcze Rēnk. - Polacy stali się narodem zamożnym i zaczęli doceniać wartości świata, który nas otacza. Chcemy zmieniać otoczenie, w którym mieszkamy, chcemy zmieniać nasze ogrody i Rēnk jest właśnie tym miejscem mogą się spotykać osoby zainteresowane upiększaniem swojego ogrodu z fachowcami. Mogą się dowiedzieć w jaki sposób pielęgnować roślin, jak o dbać o krzewy, drzewka, kwiaty. Ta wiedza, którą stąd wyniosą będzie służyła na lata. Właściwa pielęgnacja kwiatów, drzew, krzewów powoduje, że wzrastają w swojej najpiękniejszej formie. Zadowoleni klienci, opuszczający Wystawę z wózkami pełnymi zakupionych towarów to najlepsza nagroda dla Pomorskiego Hurtowego Centrum Rolno-Spożywcze Rēnk.

W sobotę tradycyjnie rozstrzygnięto konkursy w pięciu kategoriach: na produkt do ogrodu, produkt ekologiczny,



Najciekawszy produkt ekologiczny

1. Miejsce - Ekoradcy Sp. z o.o - za powłokę termoizolacyjną PS coat
2. Miejsce - Pszczelarska Wyspa Alina Bylicka za miody z dodatkiem owoców
3. Miejsce - Investment Trading Consulting Sp. z o.o za panele z bluszczem zimozielonym

Najpiękniejszy kwiat wiosenny

1. Miejsce - Ogrodnictwo Weber Paweł Weber za kwiat Dalia Be Happy
2. Miejsce - Ogrodnictwo Rybno Radosław Grzymkowski za kwiat Sunsatia
3. Miejsce - Krzysztof Dobek Gospodarstwo Ogrodnicze za Begonię Sunrise

Najpiękniejszy krzew

1. Miejsce - Gospodarstwo Rolne Katarzyna Paluch za Rododendron
2. Miejsce - Ogrody Praszka Sławomir Jasiński za Jodłę kaukaską poziomą
3. Miejsce - BETRA Rafał Beata Lisięccy za Świdosiwę

Najpiękniejsze drzewko

1. Miejsce - Ogrody Praszka Sławomir Jasiński za Klon Japoński Mikawa Yatsubusa
2. Miejsce - Katarzyna Paluch Gospodarstwo Rolne - za Klon Japoński
3. Miejsce - Szkołka Drzew Owocowych i Ozdobnych Krzysztof Karwacki za Rajską Jabłoń

Tomasz Łunkiewicz

kwiat wiosenny, najpiękniejsze drzewko i najpiękniejszy krzew.

Najciekawszy produkt do ogrodu

1. Miejsce - MAKON Invest Sp. z o.o za namiot ogrodowy Igloo
2. Miejsce - Dolmen Kamieniarstwo Ogrodowe Damian Godlewski za instalację ogrodową łączącą drewno i kamień
3. Miejsce - "Konkret" Figury Ogrodowe za figurę dzika z białego cementu egipskiego



Fotowoltaika od Energa Obrót

Oszczędność mamy w naturze



Wybierz instalację fotowoltaiczną od Energa Obrót

- Produkcja własnego prądu z odnawialnych źródeł i **obniżaj rachunki za energię elektryczną.**
- Umowę podpisujesz bezpośrednio z Energa Obrót z Grupy ORLEN.

**> Zadzwoń na 555 555 505*
lub wypełnij formularz
na energa.pl**

 **Energa** | GRUPA **ORLEN**
Obrót

*koszt połączenia wg stawek Twojego operatora. Materiał nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego.



GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 116

Sobota-Niedziela, 20-21 maja 1939

Rok XLVIII

Witamy pionierów polskiej idei morskiej Z okazji VIII ogólnopolskiego Zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Toruniu

Prastary Toruń wita dziś w swych murach Gości z całej Polski, którzy ideę morską ukochali i wcielają ją w czyn obywatelski.

VIII ogólnopolski Zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej w Toruniu odbywa się w chwili wyjątkowej, w chwili nabrzmiałej wagą międzynarodowych wydarzeń.

Wydarzenia te jednak w niczym nie wpływają na tok normalnej pracy społecznej, w niczym nie naruszają zwykłego, codziennego programu naszych wysiłków gospodarczych.

I w tym nasza największa siła. W tym zdarzeniu objawia się tężyzna Narodu, który mocno wierzy w swą przyszłość, który twierdzi stopą oparł się nad Bałtykiem.

Liga Morska i Kolonialna jest jedną z najpotężniejszych organizacji społecznych. Powstała z nieśmiałył początków, dziś skupia w swych szeregach nie tylko elitę intelektualną, gospodarczą, ale promieniuje w masę Narodu i budzi zamilowanie do Morza i spraw jego.

Ze na przestrzeni tylu wieków państwowego bytu z jakimś fatalnym uporem odwracaliśmy się od morza, gdy inni na morzu budowali swą potęgę.

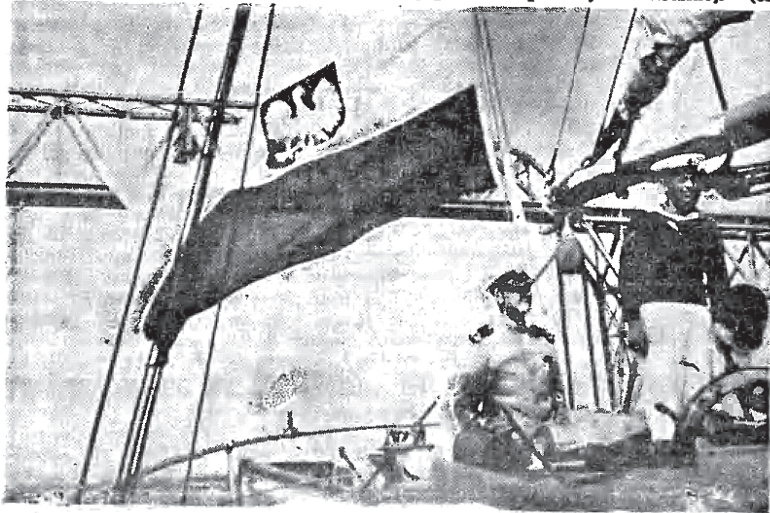
Musimy sobie uświadomić w dniu dzisiejszego Zjazdu całą doniosłość zagadnienia

morza, wszystkimi ta realne korzyści, jakie daje człowiekowi morze, wyszukanie wybrzeża, stworzenie potężnej morskiej sily.

VIII Zjazd ogólnopolski L. M. i K. w Toruniu odbywa się pod hasłem, jakie niedaw-

no padło z ust sternika naszej polityki zagranicznej: „Nia dany się odepchnąć od Bałtyku”!

W tej myśli witamy miłych Gości, witamy pionierów polskiej idei morskiej. (es)



Banderze polskiej cześci

Zmiany na stanowiskach wojewodów wileńskiego i poznańskiego

WARSZAWA. P. Prezydent RP zamianował wojewodą w Wilnie p. Artura Maruszewskiego, dotychczasowego wojewodę poznańskiego.

Jednocześnie mianowany został wojewodą w Poznaniu dotychczasowy wojewoda wileński p. Ludwik Bocłański.

Wicemin. Rose w Paryżu

PARYŻ. Wczoraj przybył z Londynu do Paryża wicemin. przemysłu i handlu dr Adam Rose dla omówienia szeregu spraw, dotyczących polsko-francuskiej współpracy przemysłowej.

Król i królowa Anglii w Kanadzie

Król Anglii Jerzy i królowa Elżbieta, przybyli już do miasta Ottawy, gdzie oczekiwały wielotysięczne tłumy ludności kanadyjskiej. Gości królewskich powitali przedstawiciele władz, zaś bateria dział oddała 21 strzałów.

Pierwszy dzień meczu tenisowego Polska-Niemcy

Niemcy prowadzą 1:0.

Mecz Tłoczyńskiego z Henklem przerwany.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa w trzeciej rundzie pomiędzy Polską a Niemcami. W pierwszym spotkaniu Roderich Menzel pokonał Baworowskiego po niesłychaniej zaciętej 5-setowej walce 7:5, 6:3, 2:6, 6:4.

Drugie spotkanie pomiędzy Tłoczyńskim a Henklem zostało przerwane po 3 setach przy stanie 6:4, 6:8, 6:4 dla Tłoczyńskiego, gdyż — zgodnie z umową — mecze odbywają się tylko do godz. 18-ej.

W sobotę, o godz. 15-ej — dokończenie spotkania Tłoczyński - Henkel i gra podwójna.

Na razie po pierwszym dniu prowadzą Niemcy 1:0.

Dziś chłodniej i deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

W dzielnicach zachodnich i środkowych przejściowy wzrost zachmurzenia, postępujący od zachodu kraju. Miejscami burze i deszcze oraz lekkie spadki temperatury. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie, skręcające stopniowo na zachód. W dzielnicach wschodnich w dalszym ciągu pogodnie i ciepło przy umiarkowanych wiatrach.

Krwawa noc w Palestynie Dowódca wojsk brytyjskich ostrzega Żydów

JEROZOLIMA. W ciągu nocy z czwartku na piątek Jerozolima była widownią dalszych burzliwych incydentów ulicznych i nowych zamachów terrorystycznych. W żydowskiej dzielnicy Jerozolimy

podpalony został budynek urzędu pocztowego, który doszczętnie spłonął.

Władze brytyjskie, celem skutecznego przeciwdziałania aktom sabotażu, wyłączyły prąd elektryczny na terenie całego mia-

sta zmuszając tym samym demonstrantów do zaniechania dalszej destrukcyjnej akcji.

Podczas starć ulicznych demonstrantów z policją, które miały miejsce w godzinach wieczornych około 100 osób zostało rannych. Policja i wojsko były wielokrotnie zmuszone oddawać salwy ostrzegawcze, co miejscami jednak doprowadziło tylko do zaostrzenia sytuacji.

Od strzałów, jakie padły ze strony demonstrantów żydowskich, jeden żołnierz angielski został zabity, zaś drugi ciężko ranny. Żydzi palestyńscy zmienili nazwę „Białej Księgi” palestyńskiej na „Czarną Księgę”.

Zapowiedź represji brytyjskich

JEROZOLIMA. W związku z ostatnimi burzliwymi manifestacjami Żydów palestyńskich, głównodowodzący wojsk brytyjskich w Palestynie gen. Haining skierował do przedstawicieli agencji żydowskiej oraz do czołowych organizacji żydowskich ostrzeżenie, iż władze angielskie w razie dalszego naruszania porządku i wystąpień przeciw organom policyjnym, będą zmuszone uciec się do specjalnych zarządzeń.

Belgia nie demobilizuje

BRUKSELA. Prasa belgijska zaprzecza pogłoskom o rzekomej demobilizacji powołanych do służby granicznej belgijskich wojsk technicznych. Według dziennika, dowództwo armii belgijskiej zamierza poczynić w ramach możliwości finansowych nowa zakupy materiałowe, wzmocnić służbę graniczną oraz udoskonalić wyszkolenie oddziałów. Poza tym istnieje plan większego niż dotąd wciągnięcia ludności cywilnej Belgii do akcji obrony przeciwlotniczej.

Żalą się na brak zainteresowania podróżą inspekcyjną Hitlera

BERLIN. Kontynuując swą podróż inspekcyjną na terenie fortyfikacji na granicy zachodniej, kanclerz Hitler zwiędził w ciągu czwartku strefę ufortyfikowaną między Karlsruhe a Kehl. W okolicy tej fortyfikacje ciągną się bezpośrednio wzdłuż brzegów Renu.

W czwartek w godzinach wieczornych kanclerz Hitler wraz z towarzyszącą mu

świętą wojskową przybył do miasta Kehl, położonego naprzeciw Strasburga.

Pismo berlińskie „12 - Uhr - Blatt” żali się, że prasa angielska poświęca mało uwagi podróży inspekcyjnej kanclerza Hitlera wzdłuż fortyfikacji zachodnich, i twierdzi, że to stanowisko prasy angielskiej „ma na celu zatajenie przed społeczeństwem angielskim sily fortyfikacji niemieckich”.

Znane powszechnie z elegancji, solidności i niedoścignione w oszczędności paliwa

7725



SAMOCHOODY Renault

nadeszły

„TECHNO-SERVICE” Sp. z o. o. Gdynia, ul. Starowiejska 13-15

Komisowa sprzedaż wozów używanych.

Benzyna, Oleje, Akcesoria, Garaże, Stacja obsługi.



ORLEN

PARTNER WYDANIA

GDYNIA

PRZEDSTAWICIELSTWO I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN.

GWIAZDA: Film polski „U kresu drogi”.
MORSKIE OKO: Egzotyczny, emocjonujący film, „Wyspa Rozbitków” w roli głównej John Boles i Magde Evans. Nadprogram: Kolorówka i najnowsze tygodniki.
LIDO: Charles Boyer i Irena Dunee w wielkim romantycznym filmie „Ukochany”. Bogaty nadprogram.
OLONIA: Film polski p. t. „Dr. Murek” nadpr.: kolorówka i tygodnik.
MIRAZ: „Druga młodość” z Gorczyńską.
LILLY: „Mocni ludzie” oraz najnowsze tygodniki.
ZORZA: Film polski p. t. „Rena” z Angeli Englową, Stępowską, SIELAŃSKIM i in., bogaty nadprogram.
FOTOPLASTIKON: „Bitwa”.

RUCH W PORCIE GDYŃSKIM

Statki oczekiwane w Gdyni: 21. 5.: par. „Nina”, par. „Ingerois”, 22. 5.: mot. „John Bakke”, 24. 5.: par. „Frode”, ok. 15. 5.: par. „William Blumer”, czekali. żagl. „Hilutaat”.
Praca portu gdyńskiego w dniu 18. 5. br.: We wtorek, 18 bm. ogólny przeładunek towarów w porcie gdyńskim wyniósł 32.440,7 ton, z czego wyładowano 6.573,6 ton, a załadowano 25.867,1 ton.

NOTATKI KRONIKARZA

Zapisy do Gimnazjum Kmieckiego. Zapisy nowych kandydatów (ek) przymuje i bliższych informacji udziela Kancelaria Gimnazjum Kmieckiego Izby P.-H. w Gdyni (ul. Orska 77 — II p.) codziennie od godziny 10-ej do 15-tej do dnia 21 czerwca rb. Do klasy I-ej przyjmowani są uczniowie posiadający świadectwo z ukończenia 6 klas szkoły powszechnej. Gimnazjum posiada pełne prawa państwowych gimnazjów ogólnokształcących. Egzamin wstępny rozpocznie się dnia 22 czerwca 1939 r. o godz. 8-ej rano. 7754

Kawiarnia, która sprzedaje kawę ze szklankami

Gdynia przeżywa od czasu do czasu różne sensacje — to otwarcie nowego kina, to „Cafe Moka” zakłada na 3.000 m/m pod ziemią schron „przeciw... plotkowi”, to znów prasa miejscowa donosi o otwarciu pewnego nowego lokalu, gdzie każdy z gości pijący kawę może zabrać szklankę ze sobą. Coż to za lokal, tak szczerze rozdający szklanki?
To — „American Tempo” — lokal 3 cen i 100 różnych przekąsek, ciast i napojów. W „American Tempo” po raz pierwszy w Gdyni wprowadzono ceny standardowe: 20, 30 i 60 groszy, a spis przekąsek, ciast i napojów obejmuje aż 100 różnych pozycji.
Ba, i do tego w dniach otwarcia f. j. 20 i 21 maja, szklanki gratis i franco już opakowane!
Podobno zarówno tragarze kolejowi, jak i posłańcy w dniu otwarcia „American Tempo” (Skwer Kościuski vis a vis „Cafe Moka”) przenieśli swój postój na Skwer Kościuski, by przynieść z pomocą gościom obladowanym tuzinami szklanek.
Gdyby jeszcze, dajmy na to „Cafe Moka”, dodawało ze swej strony łyczki, młode małżeństwa miałyby mało kłopotu z kompletowaniem zastawy stołowej. (K.)

Na straży zachowania polskich dusz za granicą

Na posiedzenie Samodzielnego Obwodu Morskiego T-wa Pomocy Polonni Zagranicznej przybył dyrektor biura zarządu głów. T. P. Z. p. Stanisław Gąsiorowski.
Na posiedzeniu tym poruszono szereg zagadnień związanych z najbliższymi poczynaniami towarzystwa.
Ze względów technicznych obszerna sprawozdanie musimy odczytać do następnego numeru.

Gdyńskie firmy na Targach Poznańskich

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tegorocznych międzynarodowych Targach Poznańskich wzięły udział kaszubskie przedsiębiorstwa handlowe: Antoni Budzisz i „Polska Ryba” z portu rybackiego w Gdyni. Wymienione firmy wystawiły w Halli Przemysłu Spożywczego śledzie i ryby wędzone, marynaty i konserwy rybne, również filety rybne z dorsza oraz paszety z wątroby dorsza.
W celu wzmocnienia spożycia ryb morskich w zapleczu przy stoiskach gdyńskich firm rybackich kolportowano w porozumieniu z Morskim Instytutem Rybackim w Gdyni — materiał propagandowy, oraz broszury o przyrządzaniu potraw rybnych, co spotykało się z wielkim zainteresowaniem ze strony publiczności.
Nad stoiskami wędzarników Kaszubów widniało zachęcające hasło „Frontem do morza — Zapraszamy na przekąski rybne z polskiego Bałtyku”. Inicjatywa przemysłowców gdyńskich jest godna uwagi.

„Jesteśmy jedynym miastem, które nie wie co to niewola”

Na marginesie Walnego Zjazdu Dziennikarzy R. P.

Prawie wszyscy uczestnicy Walnego Zjazdu Związku Dziennikarzy R. P. opuścili Gdynię, unosząc ze sobą niezapomniane wrażenia i wspomnienia serdecznej gościnności polskiego Wybrzeża.

Dzień wczorajszy, wypełniło im dalsze zwiedzanie portu. O godzinie 10-ej rano wznowiono obrady Walnego Zjazdu, na którym były rozpatrywane sprawy wewnętrzne i ogólnie - polskie. Obiad odbył się w

restauracji Dworca Morskiego. Tutaj dziennikarzy podejmował Urząd Morski. Po południu zwiedzono Hale Targowe, Stocznice Gdynia. Złożono hołd pamięci Generała Orlicz - Drezera i Antoniego Abrahama, u ich grobów.

Charakter obrad z dnia poprzedniego, udział w nich p. Wojewody Pomorskiego. Władysława Raczkiewicza, p. Komisarza Rządu mgr. Franciszka Sokoła, p. koman-

dera Frankowskiego, p. plk. Sas-Hoszowskiego i dyr. Urzędu Morskiego p. Łęgowskiego oraz treść rezolucji, znamiennej i związanych z historycznymi dniami, które przeżywamy, wszystko to nadało Zjazdowi wyjątkowy wyraz doniosłych celów i zadań — którym służy wiernie, ideowe polskie dziennikarstwo, jakież bardzo różne od dziennikarstwa wielu krajów zach. Europy i Stanów Zjednoczonych.

Dziennikarze polscy zdali egzamin wielkiego patriotyzmu. W czasie Walnego Zjazdu, trudno było wprost uwierzyć, że są to ludzie z różnych obozów czy, jeśli kto woli — partyj.

Zjazd odbył się w atmosferze gotowości do wielkiej akcji zmierzającej do pogłębienia jednolitości opinii i zwartości społeczeństwa. Odnosiło się wrażenie, że to nie Zjazd, z całej Polski, lecz współpracownicy jednego wielkiego dziennika, a którego tytuł: „Polska”.

I to było najpiękniejsze w czasie tych dwóch dni obrad Walnego Zjazdu Dziennikarzy R. P.

Dowodem tego, uciechaj będzie piękne przemówienie p. Komisarza Rządu mgr. Fr. Sokoła, wygłoszone do Dziennikarzy onegdaj wieczorem w czasie przyjęcia w Gdyni, który powiedział m in., że „jesteśmy bodaj jedynym miastem w Polsce, które nie zna co to znaczy niewola i jest wpływem nieszczęśliwych naszych polskich uczuć i dążeń do wyjechać przez morze na szeroki świat dla pokojowej współpracy z innymi narodami pokojowymi”.

Nowe władze Związku Strzeleckiego w Gdyni

W Gdyni odbył się zjazd delegatów Podokręgu Morskiego Związku Strzeleckiego przy udziale przedstawicieli Zarządu i Komendy Głównej Z. S. i szeregu delegatów z powiatów — Gdynia, Morskiego i Kartuskiego.

Na zjeździe tym wybrano nowe władze Podokręgu Morskiego Z. S. w następującym składzie: prezes — ob. poseł inż. Bolesław Janicki. Członkowie Zarządu: Ob. ob. mgr. Wiktor Falałowicz, dyr. Stanisław Czapiński, kier. Jan Zdzieniecki, dyr. Adolf Jahnz, dyr. Jan Suchodolski, inż. Aleksander Ciechanowski, inspektor Kopeć, dr. Mieczysław Budek. Komisja Rewizyjna: Ob. ob. dyr. Bolesław Sutarski, dyr. Kazimierz Wdziełkowski, inż. Jan Kalinowski, dr. Piotrowska, Janusz Rokossowski. Sąd Strzelecki: Ob. ob. mjr. Stanisław Zaucha, kpt. Marian Szczykiewicz, inż. Roman Kuniewski, Leon Kąkol, dyr. Tadeusz Heynar, Roman Pojna.

Walny zjazd w uznaniu zasług, jakie posiadał dla rozwoju Związku Strzeleckiego za Wybrzeża ustępujący prezes ob. dyr. inż. Michalski, nadał mu godność dotychczasowego prezesa honorowego Podokręgu Morskiego Związku Strzeleckiego.

Burza nad Bałtykiem

Wczoraj nad polskim wybrzeżem, w godzinach południowych — przeszła krótka ale gwałtowna burza, połączona z ulewным deszczem. Gdynię ogarnęły ciemności.

Pożarów, ani wypadków związanych z burzą — nie było.

Odbywający się Zjazd Dziennikarzy i wycieczka Honwedów z Budapesztu — nie mieli jakoś szczęścia do pięknej pogody.

Od czasu do czasu, dłuższe przebieżki słońca — nagradzały wszystkich za karpisy wyjątkowo nieznośnej w tym roku wiosny.

Emigracja i Kolonie

Jutro tj. w niedzielę, dnia 21 bm. w gmachu szkoły powszechnej nr. 1 (przy ul. 10-go Lutego) Kolo Kulturalno - Oświatowe organizuje odczyt pt. „Emigracja i Kolonie”. Początek punktualnie o godz. 17-ej. Odczyt zostanie wygłoszony przez p. red. Zdzisława Karr-Jaworskiego.

Jest to referat z cyklu: „Zagadnienia kolonii w społeczeństwie polskim i w gospodarce narodowej”. Cykl ten zostanie wygłoszony przez prelegenta na kolejnych zebraniach organizacyjnych przez komórkę Ligi Morskiej i Kolonialnej w Gdyni i na Wybrzeżu. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie. Wstęp bezpłatny.

Komitet „Dni Morza” w Gdyni

Ukonstytuowanie się prezydium i komisji

W ub. środę odbyło się zebranie organizacyjne gdyńskiego Komitetu „Dni Morza” w Gdyni.

Zebrań przewodniczył p. Komisarz Rządu mgr. pr. Fr. Sokół. Z ramienia Zarządu Głównego L. M. K. oraz Głównego Komitetu „Dni Morza” na zebranie przybyli p. red. Niwiński i mgr. Benedykt Krzywicz.

Na porządku obrad było ukonstytuowanie się prezydium Komitetu i ustalenie składu poszczególnych komisji, oraz uzgodnienie działalności komitetów organizacyjnych „Dni Morza” i Kongresu Eucharystycznego.

Do prezydium weszli:

Prezes: Kom. Rządu mgr. Sokół, I v-prezes: dyr. A. Wachowiak, II v-prezes: dr. Leon Michalski, sekretarz: mgr. Stanisław Jaroszyński.

Powołano do życia 11 komisji:

I Kom. Organizacyjna — przewodniczący wszystkich Komisji, II Kom. Finansowa —

przewodniczący nac. Szydowa, III Kom. Dekoracji Miasta — przewodniczący inż. Michalski Miecz., IV Kom. Propagandy przew. red. Dobrostański, V Kom. Pochodu i Porządkowa — przew. plk. Deskoczyński, VI Kom. Imprezowa — przew. kpt. Basiański Czesł., VII Kom. Zbiórki na FOM — przew. inż. W. Gierdziewski, VIII Kom. Kwaternkowa — przew. Węglewicz, IX Kom. Przyjścia Gości — przew. dyr. Wachowiak, X Kom. Sanitarna — przew. dr. Stankiewicz, XI Kom. Polonii Gdańskiej — przew. poseł Budzyński.

Przy czym Komisje: Dekoracji Miasta, Propagandy, Pochodu i Porządku, Kwaternkowa i Sanitarna będą wspólne zarówno dla Komitetu „Dni Morza” jak i Kongresu Eucharystycznego.

Obecnie Komisje przystępują do opracowania programów działalności.

Honwedzi w Gdyni

Węgrom brak słów na określenie piękna Gdyni i polskiego wybrzeża

Wczoraj i przedwczoraj, jak o tym już donosiliśmy, do Gdyni przybyła z Budapesztu wycieczka oficerów węgierskich, z Honwedzkiej Akademii Wojskowej. Wycieczkę przewodził komendant Akademii plk. Karol Beregy.

Onegdaj o godz. 9 rano, miało miejsce przyjęcie Honwedów na m. a. „Batory” urządził przez p. kpt. Borkowskiego, poczym uczestnicy wycieczki zwiedzali wnętrza statku.

O jedenastej Węgrzy udali się autokarem do Orłowa i wzdłuż wybrzeża, następnie objeżdżano motorówkami port, zwiedzając go od strony morza.

Trudno doprawdy znaleźć słowa, by określić zachwyt oficerów i podziw dla Gdyni i urzędów portowych, które przyrównywali do najwspanialszych i najnowocześniejszych zdobywcy portów świata.

W godzinach południowych, goście z Bu-

dapesztu byli podejmowani obiadem przez p. konsula Gleysztora w hotelu „Polska Riviera” uflagowanym barwnymi polskimi i węgierskimi. Gościom towarzyszył p. plk. Machalski ze Sztabu Generalnego, oraz p. baron Wildburg Geza, sekretarz konsuatu węgierskiego w Gdyni.

Dzień wczorajszy był poświęcony zwiedzaniu portu wojennego.

O godz. 15.25 Węgrzy opuścili Gdynię. Z enuncjacji naszych przyjaciół zakarpaciek, należy zanotować fakt, że Węgrzy nie zdawali sobie dokładnie sprawy z naszej postawy Cuchowej i naszej gotowości do odparcia wszelkich zakusów niemieckich.

Jakież głębokie, ale zarazem i radosne było rozczarowanie oficerów węgierskiej Akademii Honwedów, którzy są zdecydowanie przeciwni nawet bojaźliwej myśli, o jakiegokolwiek unii celnej z Niemcami, a pogłoski te uważają za wyssane z palca. (K.)

Pożyteczna placówka Zw. Niepodległościowców w Gdyni

Na wroga — z bronią, do handlu z uczciwością
Dowiedujemy się, iż zarząd Związku Niepodległościowców Rzeczypospolitej Polskiej na szeroko zakrojonej skale przystąpił do zorganizowania przedsiębiorstwa handlowego, które będzie miało za cel skup złomu metalowego, papieru, szmat, szkła, kości i f. p.

Dzięki temu związków ma być przede wszystkim unarodowienie tej gałęzi handlu tj. wydarcie jej z rąk jednostek, które mają najmniej prawa do bogacenia się, a następnie i z rąk takich, które nie gardzą skupem przedmiotów pochodzących bądź z kradzieży, bądź z innych nieczystych źródeł.

Inicjatywę Związku Niepodległościowców powitać należy z radością i to tym większą, że zyski z przedsiębiorstwa obracane będą

na pomoc dla wdów i sierot po niepodległościowcach oraz bratnią pomoc dla biednych i chorych członków.

Na dalszym planie Związek postawił ubezpieczenie na wypadek śmierci członków obarczonych dziećmi, by w razie nieszczęścia nie były ciężarem społeczeństwa, czy skazane na zagładę.

Tuszyć należy, że społeczeństwo pomorskie a zwłaszcza firmy handlowe w porcie, pójda na rękę Związkowi Niepodległościowców, który uczciwą pracą spełnić chce zaszczytne cele.

Związek Niepodległościowców R. P. mieści się we własnym lokalu przy ulicy Portowej nr 6, tel. 45-89.

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Klientelę że z dniem 20 bm. nastąpi otwarcie firm

„Domu Mebli”

H. CHOMICKIEJ

przy ul. Świętojańskiej Nr 47.

Zawiadamiając o tym, proszę Szanowną Klientelę o łaskawe dalsze poparcie mojej placówki kupieckiej

z pozdrowieniami

H. CHOMICKA

7760



ORLEN

PARTNER WYDANIA



Stanisław Seyfried



Galeria Sztuki Gdańskiej

Bracia z Nowego Portu

Trudno w wypadku mało znanych, wywodzących się z Nowego Portu, malarzy mówić że stanowili awangardę gdańskiej sztuki. Na pewno tak nie jest, choć często ich nazwiska przewijają się w fachowych pismach, a obrazy przez nich namalowane pojawiają się na prestiżowych aukcjach sztuki. Jednak pochodzenie, studia oraz późniejsze związki z Berlinem sytuują ich po niemieckiej stronie gdańskich korzeni. Lehmannowie w ciągu rozwijającej się kariery artystycznej jako indywidualiści dość szybko przybrali pseudonimy artystyczne: Georg Lehmann - Fahrwasser i Paul Lehmann - Brauns. Pod tymi nazwiskami zdobywali rozpoznawalność.

Malowali podobnie, bo też przynajmniej przez pewien czas wiedzę zdobywali u tego samego profesora Hansa Lichta, dobrze wykształconego pejzażysty, ucznia Egena Brachta, u którego później studiował Paul. Hans Licht jako niezależny artysta walczył z koncepcją malarstwa impresjonistycznego, był poważnym artystą, obracał się w znakomitym towarzystwie kolegów, malarzy: Augusta von Brandisa i Conrada Lessinga. Był bardzo dobrym artystą, ale z mocną konotacją malarstwa opartego na tradycji.

Lehmannowie urodzeni w latach 1885 i 1887 poszukiwali już nowego spojrzenia na sztukę i awangardowy, pojawiający się wówczas impresjonizm. Jednak dość stabilne malarstwo szkoły niemieckiej i historyzmu nie było tak łatwe do przeskoczenia. Oczywiście widać w pracach braci pewne tendencje, ale trudno tu mówić o estetyce impresjonistycznej. Francuskie malarstwo miało głębsze podłoże i polegało na przeniesieniu tematu malowanego zdarzenia na technikę malowania. Poszukiwania francuskich malarzy, intelektualistów zmierzały do zupełnie innego budowania kompozycji, która składała się z punktów kładzionych na płótno czubkiem pędzla. Ta kropkowana struktura, nazwana puentylizmem, oglądana w pewnej odległości zlewała się w jeden obraz tworząc całość, a więc to co widzimy w wypadku niemieckich impresjonistów może być tylko pewną tendencją, nastrojem, zjawiskiem, poszukiwaniem, później nazwanym neoimpresjonizmem. Zapewne wyjście malarzy poza swoją pracownię w plener na powietrze, do słońca miało swoje znaczenie, ta sztuka nabierała efektu naturalistycznego światła. Niewątpliwie wielką pomocą w osiągnięciu takich odczuć były powstające pod koniec XIX wieku kolonie artystyczne.

Lehmannowie nie należeli do jakos specjalnie wybijających się artystów, ale trudno też mówić o nich, że byli niezauważalni, dużo i ciekawie malowali. Specjalizowali się w malarstwie pejzażowym, które na początku XX wieku przechodziło swój renesans, a tworzone przez nich motywy marynistyczne cieszyły się dużym zainteresowaniem. Swoje kariery artystyczne rozpoczęli już poza Gdańskiem, bowiem znani profesorowie wywodzili się przeważnie z dużych ośrodków akademickich gdzie dotarcie do nich było o wiele prostsze. Lehmannowie wybrali Berlin. Tam byli bliżej wielkich niemieckich artystów malarstwa impresjonistycznego: Maxa Liebermanna, Lovisa Corinthy, Maxa Slevogta i Fritza von Uhdego. Na pewno bracia z Gdańska nie zblżyli się swoim malarstwem do ich dzieł, ale pozbyli się tego XIX-wiecznego historyzmu co mocno przybliżyło ich do nowoczesnego spojrzenia na sztukę. Nie zapisali się szczególnie jako gdańscy artyści. Ale sam fakt, że urodzili się w Gdańsku, często przyjeżdżali tu na plenery i pozostawili kilka portowych pejzaży jest wystarczającym powodem do zapamiętania ich nazwisk.

Georg Lehmann Fahrwasser (1887, Gdańsk-Nowy Port - 1977, Berlin)

Młodzińcze lata, zarówno Georg Lehmann Fahrwasser jak i o dwa lata starszy jego brat Paul Lehmann Brauns spędzili w Nowym Porcie, portowej dzielnicy Gdańska, przy ujściu odnogi Wisły do morza. Obaj wykształcili się na artystów malarzy, ale należy przypuszczać, że edukację rozpoczęli dopiero w Berlinie na początku wieku XX. Pseudonim artystyczny Fahrwasser, czyli „tor wodny” dodany do nazwiska Georga Lehmanny, zapewne zapożyczony został od kanału wejściowego do gdańskiego portu, przy którym leży dzielnica Nowy Port, miejsce urodzin braci. W 1923 roku brat Georga - Paul Lehmann Fahrwasser zdecydował o zmianie pseudonimu artystycznego ze względu na duże nieporozumienia i zamieszanie jakie on wywoływał, obaj przecież malowali. Pseudonim zmienił teraz na Brauns, pochodzący od nazwiska rodzowego swojej teściowej. Od tej pory dość podobnie malujący bracia byli wyraźnie rozpoznawalni. Georg Lehmann Fahrwasser, kształcił się przez trzy lata u uznanego artysty Hansa Lichta, wykształconego przez znakomitego Eugena Brachta.



Georg Lehmann-Fahrwasser



Georg Lehmann-Fahrwasser



Paul Lehmann-Brauns

Ukończył jeszcze roczne studia aktu i portretu u Leona von Königa po czym uzupełnił edukację w Państwowej Szkole Artystycznej w Berlinie. Często uczestniczył w berlińskich wystawach, przedstawiając na nich marynistyczne i górskie pejzaże. Jednocześnie cały czas od 1912 roku wykładał sztuki plastyczne w berlińskich szkołach średnich. Malował z dużym wyczuciem koloru, uzyskując nastrój spokoju wydobywany półtonami. Jego malarstwo tak jak i brata w swojej atmosferze nosi znamiona powściągliwego impresjonizmu i zaliczyć można je do tradycji szkoły Eugena Brachta.

Paul Lehmann Brauns (1885, Gdańsk-Nowy Port - 1970, Berlin)

Niemiecki pejzażysta, malował postimpresjonistyczne obrazy, przeważnie marynistyczne. Pochodził z portowej dzielnicy

Gdańska – Nowy Port, ale mieszkając w Berlinie poświęcił się malowaniu Wysp Północnofryzyjskich, szczególnie upatrzył sobie Wyspę Föhr. Malował także motywy industrialne oraz ujęcia Hamburga, Berlina, Gdańska a także Karkonosze i Las Turyński. Jako młodzieniec mieszkał w Halle, gdzie później pracował w szkole średniej jako nauczyciel. W 1913 roku przeprowadził się do Berlina. Był bratem innego malarza, młodszego Georga. Aby jednak odróżnić się od niego, noszącego to samo nazwisko Lehmann Fahrwasser, zmienił nazwisko na pseudonim artystyczny Paul Lehmann Brauns. Jego prace posiadają muzea w Flensburgu i w Wyk auf Föhr.

Obrazy pochodzą z dwóch gdańskich kolekcji: Marka Frackowskiego i Andrzeja Walasa

Stanisław Seyfried

Markę ORLEN aktywnie wzmocniają inwestycje w sport, kulturę i CSR

Wzrost inwestycji w sport, kulturę i działania społeczne o 120%, wsparcie 80 utalentowanych sportowców, zaangażowanie w projekty i inicjatywy umożliwiające aktywny rozwój łącznie 55 tysięcy dzieci i młodzieży – to podsumowanie działań dynamicznie wzmocniających rozpoznawalność i postrzeganie marki ORLEN w ciągu ostatnich czterech lat. Projekty wspierane przez koncern oraz ich wpływ na prowadzony biznes po raz drugi zostały szczegółowo zaprezentowane w raporcie rocznym poświęconym działalności sponsoringowej. Tym razem dokument uwzględnia także spółki wchodzące w skład Grupy ORLEN, które są aktywne w obszarze sponsoringu – ANWIL, Energa, ORLEN Oil i ORLEN Paliwa.

PKN ORLEN jest liderem wśród sponsorów sportu, kultury i projektów społecznych. Ponad połowa (56 proc.) ankietowanych, w badaniu przeprowadzonym przez ARC Rynek i Opinia, wskazało koncern jako firmę najczęściej angażującą się w działalność sponsoringową w Polsce. To wynik wyższy niż przed rokiem. Tym samym PKN ORLEN ponownie wyprzedził pozostałe analizowane marki, w tym drugą w zestawieniu aż o 37 punktów procentowych.

– Budujemy silny koncern multienergetyczny, który będzie miał mocną pozycję w Europie Środkowej i konsekwentnie maksymalizował zyski, z korzyścią dla polskiej gospodarki. Skutecznym narzędziem wspierającym nasze cele biznesowe jest działalność sponsoringowa. W jej wyniku, tylko w 2021 roku Grupa ORLEN w Polsce i za granicą wypracowała łączny ekwiwalent mediów na poziomie ponad 1 mld zł. To najlepiej pokazuje, że sponsoring na-

leży traktować nie tylko jako bardzo skuteczne narzędzie do wzmocnienia rozpoznawalności marki, ale też jako długofalową inwestycję. Jesteśmy firmą globalną, 50 proc. przychodów przynoszą aktywności zagraniczne i tak postrzegamy oraz budujemy wizerunek naszej marki. Stąd m.in. nasza obecność w Formule 1 i współpraca z zespołem Alfa Romeo F1 Team ORLEN, dzięki której docieramy do milionów kibiców i potencjalnych klientów na całym świecie – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

Koncern w ostatnich czterech latach zwiększył o 120 proc. inwestycje w sport. Wzrosła też liczba wspieranych sportowców – z 10 w 2018 r. do 80 w 2021 r. Sponsoring obejmuje także około 70 klubów sportowych, 6 związków i 2 komitety. Działania prowadzone przez koncern przynoszą oczekiwane efekty. Aż 7 na 10 Polaków, według badania pracowników ARC Rynek i Opinia, zadeklarowało, że dzięki-



ki zaangażowaniu koncernu w sponsoring sportu, wyżej ocenia markę ORLEN. Ponadto klienci, którzy kojarzą koncern ze sportem, znacznie chętniej odwiedzają stacje ORLEN i korzystają z ich usług.

Flagowym projektem PKN ORLEN jest współpraca z zespołem Formuły 1 – Alfa Romeo F1 Team ORLEN oraz wsparcie Roberta Kubicy, które w zeszłym roku wygenerowało ekwiwalent mediów na poziomie ok. 650 mln zł. Koncern sponsoruje również dwukrotnego żużlowego mistrza świata – Bartosza Zmarzlika, zawodników występujących w Rajdzie Dakar, Bartłomieja Marszałka startującego w wodnej Formule 1 oraz kierowców wyścigowych – Mikołaja Marczyka i Kacpra Wróblewskiego. Markę ORLEN promują również reprezentacje narodowe w siatkówce, lekkiej atletyce, a także drużyny m.in. piłki nożnej i piłki ręcznej, cieszące się ogromną popularnością wśród polskich kibiców.

Współpraca PKN ORLEN z Alfa Romeo F1 Team ORLEN jest platformą do działań marketingowych w Polsce i na zagranicznych

rynkach. Kierowcy zespołu byli w ubiegłym roku twarzami wielu kampanii promujących produkty Stop Cafe, paliwa VERVA czy program BIZNESTANK. Wzięli również udział w kampanii „Inny kraj, ta sama stacja”, wspierającej co-branding stacji paliw na zagranicznych rynkach i budującej rozpoznawalność marki ORLEN w Niemczech, Czechach, na Słowacji oraz Litwie. Na współpracy z Polskim Komitetem Olimpijskim i Paraolimpijskim oraz czołowymi polskimi lekkoatletami

i paraolimpijczykami oparta była letnia kampania promująca zestawy olimpijskie na stacjach ORLEN. Z kolei podwójny mistrz świata na żużlu Bartosz Zmarzlik od ubiegłego roku promuje linię napojów energetycznych VERVA oraz produkty gastronomiczne STOP Cafe.

PKN ORLEN wspiera nie tylko sport zawodowy. W ubiegłym roku koncern objął programami sportowymi 55 tys. dzieci i młodzieży w całej Polsce. Angażuje się także we współpracę z insty-

tucjami kultury i sponsoruje ważne inicjatywy społeczne.

Najważniejszym wydarzeniem kulturalnym, które w 2021 roku PKN ORLEN objął swoim mecenatem, był Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. Koncern współpracował również z Teatrem Wielkim – Operą Narodową, Zamkiem Królewskim, Muzeum Narodowym oraz wieloma lokalnymi instytucjami z miejscowości, w których spółki z Grupy ORLEN prowadzą działalność biznesową.



Sport szkolny z Grupą LOTOS



Mistrzowie bowlingu

Zakończyła się XVI edycja Międzyszkolnych Mistrzostw Bowlingowych rozgrywanych w ramach Gdańskiej Olimpiady Młodzieży. Uczniowie gdańskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych od 9 do 13 maja rywalizowali w czterech kategoriach wiekowych uwzględniających podział na dziewczęta i chłopców. Dwa obiekty U7, w Gdańsku oraz Wrzeszczu, zgromadziły łącznie 618 zawodników z 57 szkół, które wystawiły 103 zespoły rozgrywkowe!

W najmłodszej kategorii najlepsze wśród dziewcząt okazały się reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 33. Mistrzami wśród chłopców zostali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 89. W Igrzyskach Dzieci zwycięstwo

wywalczyły dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 61. W tej samej kategorii chłopców najwięcej punktów zgromadzili zawodnicy Zespołu Szkolno – Przedszkolnego nr 1. W kolejnej kategorii Igrzysk Młodzieży Szkol-

nej dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 43 uzyskały 805 punktów co dało im pierwsze miejsce. Uczniom Szkoły Podstawowej nr 89 do zwycięstwa wystarczyło 899 punktów. W Licealia-dzie mistrzyniami okazały



się niezrównane uczennice V Liceum Ogólnokształcącego a wśród chłopców upragnione zwycięstwo osiągnęli reprezentanci Zespołu Szkół Energetycznych.

Na uroczystą galę połączoną z wręczeniem nagród zostaną zaproszone po 4 najlepsze zespoły każdej kategorii rozgrywek. Fundatorem nagród a zarazem współorga-

nizatorem rozgrywek bowlingowych jest Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego. Czołowe „trójki” Międzyszkolnych Mistrzostw Bowlingowych:

Kategoria wiekowa: Igrzyska Dzieci (klasy 1-3)

Miejsce	Drużyny chłopców	punkty	Drużyny dziewcząt	punkty
1 miejsce	SP 89 w Gdańsku	865	SP 33 w Gdańsku	843
2 miejsce	SP 2 w Gdańsku	858	SP 43 w Gdańsku	821
3 miejsce	SP 6 w Gdańsku	840	Morska Szkoła Podstawowa	915

Kategoria wiekowa: Igrzyska Dzieci (klasy 4-6)

Miejsce	Drużyny chłopców	punkty	Drużyny dziewcząt	punkty
1 miejsce	ZSP 1 w Gdańsku	740	SP 61 w Gdańsku	634
2 miejsce	SP 33 w Gdańsku	605	SP w Przejazdowie	600
3 miejsce	SP 2 w Gdańsku	600	SP 89 w Gdańsku	524

Kategoria wiekowa: Igrzyska Młodzieży Szkolnej (klasy 7-8)

Miejsce	Drużyny chłopców	punkty	Drużyny dziewcząt	punkty
1 miejsce	SP 89 w Gdańsku	899	SP 43 w Gdańsku	805
2 miejsce	SP 58 w Gdańsku	890	SP 89 w Gdańsku	729
3 miejsce	SP 43 w Gdańsku	866	SP 21 w Gdańsku	718

Kategoria wiekowa: Licealia

Miejsce	Drużyny chłopców	punkty	Drużyny dziewcząt	punkty
1 miejsce	ZSE Gdańsk	1147	V LO Gdańsk	876
2 miejsce	III LO Gdańsk	1140	SEH Gdańsk	867
3 miejsce	II LO Gdańsk	1025	CKZiU nr 1 w Gdańsku	840

Najlepsze drużyny lekkoatletyczne

Na Gdańskim Stadionie Lekkoatletycznym rozegrano Mistrzostwa Gdańska w Lekkoatletyce w ramach Gdańskiej Olimpiady Młodzieży.

Młodzi lekkoatleci z gdańskich szkół podstawowych rywalizowali w następujących konkurencjach lekkoatletycznych, biegi na dystansach 100, 300, 600 oraz 1000 metrów, skoku w dal, skoku wzwyż, pchnięciu kulą, sztafecie 4 x 100 metrów. Podczas zawodów zawodnicy startujący w poszczególnych konkurencjach zbierali punkty dla swojej drużyny. W ten sposób powstała klasyfikacja odrębna dla dziewcząt i chłopców. Tego dnia klasa dla siebie były reprezentacje Szkoły Podstawowej nr 8. Najpierw swoją drużynową rywalizację wygrały dziewczęta uzyskując 102 punkty. Chwilę później w męskiej rywalizacji na najwyższym stopniu podium stanęli chłopcy z tejże szkoły uzyskując 94 punkty. Przed najlepszymi kolejny, wojewódzki etap Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Po zakończeniu rywalizacji



odbyła się dekoracja najlepszych zarówno w klasyfikacji drużynowej jak i indywidualnej. Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego, organizator Gdańskiej Olimpiady Młodzieży, przygotował dla nagrodzonych medale, puchary a także pamiątkowe dyplomy.

Medalowe „trójki” klasyfikacji drużynowej i indywidualnej.

Klasyfikacja drużynowa chłopców:

1. Szkoła Podstawowa nr 8 (94 punkty)
2. Szkoła Podstawowa nr

- 81 (84 punkty)
3. Szkoła Podstawowa nr 75 (69 punktów)

Klasyfikacja drużynowa dziewcząt:

1. Szkoła Podstawowa nr 8 (102 punkty)
2. Szkoła Podstawowa nr 75 (83 punkty)
3. Szkoła Podstawowa nr 81 (81 punktów)

Bieg na dystansie 1000 metrów chłopców

1. Zając Maciej Szkoła Podstawowa nr 85

2. Falk Maciej Szkoła Podstawowa nr 81
3. Szteler Jan Szkoła Podstawowa nr 81

Pchnięcie kulą dziewcząt

1. Szeffler Emilia Szkoła Podstawowa nr 8
2. Rogowska Izabela Szkoła Podstawowa nr 81
3. Rzeźna Marta Szkoła Podstawowa nr 81

Bieg na dystansie 100 metrów dziewcząt

1. Świątkowska Natalia Szkoła Podstawowa nr 75
2. Tyszko Laura Szkoła Podstawowa nr 75
3. Zalewska Julia Szkoła Podstawowa nr 75

Bieg na dystansie 300 metrów chłopców

1. Nataniel Szwedka Szkoła Podstawowa nr 75
2. Panek Dawid Szkoła Podstawowa nr 75
3. Bułło Piotr Szkoła Podstawowa nr 33

Bieg na dystansie 300 metrów dziewcząt

1. Jędrzejewska Paulina Szkoła Podstawowa nr 8
2. Danczewicz Milena Szkoła Podstawowa nr 8
3. Pavlik Kateryna Szkoła Podstawowa nr 75

Bieg na dystansie 600 metrów chłopców

1. Zablotny Jakub Szkoła Podstawowa nr 8
2. Ludwiczowski Stanisław Szkoła Podstawowa nr 81
3. Sowański Tymon Szkoła Podstawowa nr 85

Bieg na dystansie 600 metrów dziewcząt

1. Dąbca Maria Szkoła Podstawowa nr 33
2. Wierzbanowska Emilia Szkoła Podstawowa nr 8
3. Kosińska Natalia Szkoła Podstawowa nr 8

Bieg na dystansie 100 metrów chłopców

1. Pigiel Jakub Szkoła Podstawowa nr 81
2. Beling Jan Szkoła Podstawowa nr 75
3. Śliżewski Szymon Szkoła Podstawowa nr 85

Skok wzwyż chłopców

1. Stecsenko Maxym Szkoła Podstawowa nr 8
2. Bonk Ksawery Szkoła Podstawowa nr 81
3. Cybula Krzysztof Szkoła Podstawowa nr 8

Bieg na dystansie 1000 metrów dziewcząt

1. Curyło Magdalena Szkoła Podstawowa nr 33

2. Hirsch Apolonia Szkoła Podstawowa nr 81
3. Kryszek Marta Szkoła Podstawowa nr 8

Pchnięcie kulą chłopców

1. Jakub Czapiński Szkoła Podstawowa nr 8
2. Adam Łongwa Szkoła Podstawowa nr 8
3. Słoński Filip Szkoła Podstawowa nr 8

Skok w dal dziewcząt

1. Świątkowska Natalia Szkoła Podstawowa nr 75
2. Adamczyk Emilia Społeczna Szkoła Podstawowa III STO
3. Jędrzejewska Paulina SP 8

Skok wzwyż dziewcząt

1. Kosińska Natalia Szkoła Podstawowa nr 8
2. Kreisel Maja Szkoła Podstawowa nr 81
3. Śmiarowska Rokksana Szkoła Podstawowa nr 8

Sztafeta 4 x 100m dziewcząt

1. Szkoła Podstawowa nr 75
2. Szkoła Podstawowa nr 8
3. Szkoła Podstawowa nr 33

Sztafeta 4 x 100m chłopców

1. Szkoła Podstawowa nr 75
2. Szkoła Podstawowa nr 8
3. Szkoła Podstawowa nr 81

źródło GZSiS
fot. Wojciech Czubaszek

navigator

SPRAWDŹ

**NOWĄ OFERTE
NAGRÓD**



lotosnavigator.pl

 **LOTOS**

Ćwicz z Drużyną Energii

Trwa sportowy etap Drużyny Energii, w którym rywalizuje 191 szkół z całej Polski. Niedługo poznamy najlepsze ekipy, które spotkają się 14 czerwca w Gdańsku podczas wielkiego finału. Pamiętajmy, że z Drużyną ćwiczyć może każdy. Przedstawiamy dwa zestawy ćwiczeń, które prezentują zawodnicy drużyn Białej i Czerwonej.

Przypomnijmy, że w etapie sportowym zadaniem uczniów jest wykonanie ćwiczeń i przesłanie ich do nauczyciela. Wygrywają szkoły o najwyższej frekwencji we wszystkich ćwicze-

niach - im więcej dzieci ćwiczy, tym większa szansa na wygranie nagród i udział w finale, gdzie będzie możliwość spotkania na żywo ze znanymi i lubianymi sportowcami.



DRUŻYNA BIAŁA

• **Przysiad przy ścianie** prezentuje zapaśniczka Magdalena Glodek – stań tyłem do ściany tak, aby głowa, łopatki i dolny odcinek pleców przy-

legały do niej. Rozstaw stopy nieco szerzej niż na szerokość barków, a wyprostowane ramiona wyciągnij przed siebie. Nie tracąc kontaktu ze ścianą

obniż biodra do momentu, w którym uda znajdą się w pozycji równoległej do podłogi. Utrzymaj pozycję przez minimum 30 sekund.



• **Unoszenie bioder w leżeniu na plecach** prezentuje Aleksandra Pszczolarska, koszykarka Energi Toruń – połóż się na plecach i ugnij nogi w kolanach, tak aby stopy były ustawione nieco szerzej niż biodra oraz spoczywały całą powierzchnią do podłoża. Ręce ułóż wzdłuż ciała. Unieś biodra w górę, aby utworzyć prostą linię kręgosłupa opierając się na górnej części pleców, a nogi utworzą mniej więcej kąt 90 stopni. Gdy biodra są u góry napnij pośladki i przytrzymaj przez 2 sekundy. Wróć do pozycji wyjściowej i wykonaj 20 takich powtórzeń.



• **Mountain climbers** prezentuje Tomasz Makowski, piłkarz Lechii Gdańsk – przyjmij pozycję podpór przodem i przyciągnij kolano do brzucha a następnie odstaw nogę do pozycji początkowej. Ćwiczenie wykonuj na zmianę raz lewe, raz prawe kolano do brzucha, przez minimum 20 sekund.



DRUŻYNA CZERWONA

• **Martwy ciąg na jednej nodze** prezentuje Justyna Łukasik, siatkarka MKS-u Kalisz – stań z równoległe rozstawionymi stopami pod biodrami, wyprostuj plecy. Unieś jedną nogę zginając kolano i unosząc je najwyższej jak potrafisz. Następnie robiąc wdech przenieś nogę trzymaną w powietrzu za siebie do pełnego wyprostowania, trzymając biodra w jednej linii równoległej do podłoża. Powrót do pozycji



wyjściowej, prostując tułów i przenosząc nogę przed siebie do zgięcia w kolanie.

Powtórz sekwencję 5 razy na stronę i zmień nogę podparcia.



• **Dead bug** prezentuje Szymon Rduch, koszykarz 3x3 – połóż się na plecach, zegnij nogi w kolanach i unieś je tak, aby stawy kolanowe znajdowały się nad biodrami tworząc kąt 90 stopni. Unieś ramiona ponad barki i na przemian opuszczaj raz lewe, raz prawe ramię za głowę przy jednoczesnym wyprostowaniu prawej nogi lub lewej nogi. Sekwencję powtórz przynajmniej 20 razy.

• **Wypad w przód ze skrętem tułowia** prezentuje pływaczka Zofia Chrzan – stań w pozycji wyprostowanej z rękoma wzdłuż ciała. Wykonaj wypad jedną nogą w przód zatrzymując się przez piętę, tak aby druga noga była prosta w kolanie. Jednocześnie wyrzuć ramiona w przód. W pozycji wypadu wykonaj stabilnie skręt ciała w jedną i drugą stronę utrzymując pozycję. Wróć do pozycji początkowej i to samo wykonaj z drugą nogą. Powtórz ćwiczenie po 8 razy na stronę.



Jak dokładnie wykonać ćwiczenia? Sprawdź na kanale Drużyny Energii

Wszystkie ćwiczenia przygotowane przez Piotra Renkiela, trenera koszykarskiej kadry 3x3, można obejrzeć na profilu YT projektu. Wchodząc na [youtube.com/DrużynaEnergii](https://www.youtube.com/DrużynaEnergii) uzyskujemy instruktaż sportowców jak poprawnie wykonać każde z nich. Zestaw zadań jest też uzupełniony o różnorodne ćwiczenia rozgrzewkowe.

Więcej o akcji można dowiedzieć się na [DrużynaEnergii.pl](https://www.DrużynaEnergii.pl) i w mediach społecznościowych #DrużynaEnergii.

Drużyna Energii już po raz 5.

Sportowo-edukacyjny projekt Energi z Grupy ORLEN skierowany jest do uczniów z klas 5-8 szkół podstawowych. Inicjatywa ma na celu zachęcenie dzieci i młodzieży do ruchu poprzez wspólną zabawę i rywalizację w duchu fair play. Aktywność fizyczną promują zawodowi sportowcy, reprezentanci kraju i rekordziści dyscyplin, które trenują na co dzień. Od inauguracji programu w 2018 r., z Drużyną ćwiczyło już ponad 500 szkół i kilkadziesiąt tysięcy uczniów z całego kraju. W tym roku do rywalizacji zgłosiło się ponad 300 pałeczek, a do etapu sportowego zakwalifikowano aż 191 z nich.